

**MAŁGORZATA DYMNICKA**

Politechnika Gdańska

**JAROSŁAW ZAŁĘCKI**

Uniwersytet Gdański

## **POTENCJAŁ LOKALNYCH SIECI WSPÓŁPRACY W PROCESIE REWITALIZACJI**

**Abstract: The Potential of Local Cooperation Networks in the Process of Revitalization.**

The article presents empirical material obtained in sociological surveys conducted in the Wejherowo area in the year 2014. The purpose of the survey was to record the residents' opinions on the needs and problems relating to selected functioning aspects of the town and its downtown district, the perception and valuation of the area, the town's revitalization investments, both planned and in progress, and the perception of the changes taking place in selected spheres of the town's life. The survey reveals that the dwellers of Wejherowo are capable of responding to the problems the town faces in intellectual and personal dimensions, they follow the postulates related to the ideas and concepts of a creative town more or less consciously, and have a preference for the town ensuring access to the broadly construed culture and entertainment. This encapsulates a vision of developing town cultures, with the focal point evidently shifted from the concept of a town as a place accumulating specimens of architecture and a symbolic space to the town construed as a complex of better facilities and solutions which make everyday life more convenient. More frequently than ever before, town identity becomes the function of negotiations between what is local and what is global. The quality of town life and the features of its 'town-like character' appear to be the outcome of continuous and subtle dialectics between the residents and the physical form in which they live, *i.e.* the town.

**Keywords:** Local community, revitalization.

### **Wprowadzenie**

We współczesną logikę szeroko pojmowanej rewitalizacji miast wpisuje się wiele koncepcji, nurtów i kierunków badawczych, których cechą wspólną jest ogniskowanie działań instytucjonalnych oraz aktywności jednostkowych i grupowych wokół celów społeczno-kulturowych, przestrzennych i ekologicznych.

352

Większość badaczy miast zgadza się ze stwierdzeniem, że zanikanie przemysłu jako głównej bazy ekonomicznej utożsamiane z przestawianiem się na sektor usług doprowadziło do zmarginalizowania ośrodków, zwłaszcza tych, które powiązane były z tradycyjnymi gałęziami przemysłu. W wyniku procesów dezindustrializacji dawne miasta przemysłowe zaczęły zmagać się z takimi problemami, jak: zaniedbanie, zanieczyszczenie środowiska, chroniczny brak środków finansowych, przestępczość i bezrobocie. Henri Lefebvre przewidując dostrzegł kierunek tego procesu, który znalazł odzwierciedlenie w eseju *Le Droit à la ville* [Lefebvre 1968]. W opinii Harveya [2012: 8] prawo to było jednocześnie wołaniem i żądaniem. Wołanie było odpowiedzią na *ból egzystencjalny wyjaławiającego się kryzysu życia codziennego w mieście* [ibidem: 8]. Idea prawa do miasta odrodziła się dzięki ruchom miejskim – „zbuntowanemu obywatelstwu” (*insurgent citizenship*). Nowe jego formy rozwijane są w wielu częściach świata, szczególnie tych najbardziej ubogich. Prawo do miasta, to prawo do zmiany i wynajdywania go na nowo *takim, jakim go pragniemy* [Harvey 2012: 22].

Powrót do miejskich wartości w obszarach objętych strategią odnowy polega na zintegrowanych wysiłkach różnych podmiotów i aktorów przemian zmierzających do realizacji jasno nakreślonych celów społeczno-kulturowych, ekonomicznych i przyrodniczych, przynajmniej na poziomie dyskursywnym.

W związku ze zmianami, jakie niesie urbanizacja XXI w., pojawiają się zarówno wizje dystopijne, jak i nowe idee odrodzenia. Impulsem, wokół którego koncentruje się współczesne życie miejskie, skłaniając ludzi do powrotu do miast, innych zaś powstrzymując przed ich opuszczeniem, staje się dzisiaj poszukiwanie nowych wspólnot oraz nowych miejsc identyfikacji i tożsamości. Jak pisze Majer [2014: 31], *Zmianie uległa polityka miejska i dyskurs na temat przyszłości miast*. W dyskursie tym swoje miejsce ma szeroko definiowana odnowa realizowana przez samych mieszkańców, którzy coraz częściej i śmieiej artykułują „prawa do miasta”, własne/lokalne wyobrażenia na temat jakości życia. Właściwe interpretowanie pojęcia *rewitalizacja* komplikuje fakt, że jest ono terminem wieloznacznym i interdyscyplinarnym. Tematyką rewitalizacji zajmują się nie tylko socjologowie, lecz także geografowie, urbaniści czy ekonomiści [Billert 2014; Luczys 2010].

## 1. Rewitalizacja – problematyzacja pojęcia

Odnowa (*renewal*) jest nazwą o własnych historycznych korzeniach, europejskich i amerykańskich. W XIX w. zaczęto się nią posługiwać w celu nazwania przedsięwzięć uzdrawiania miast zakrojonych na szeroką skalę. U podłoża pierwszych koncepcji leżały chęć unowocześnienia i polepszenia warunków życia na równi z pobudzeniem moralnej odnowy mieszkańców (por. amerykański *City Beautiful Movement* – Ruch upiększania Miast, koncepcje przebudowy miasta Georges’a Eugène’a Hausmanna, Ebenezera Howarda, Ildefonsa Cerdà, Fredericka Olmsteda czy Andrew Downinga).

Ten ostatni, „architekt zieleni”, wpadł w XIX w. na pomysł utworzenia parku w Nowym Jorku. Wspierał go w tej wizji William Cullen Bryant, poeta i redaktor *New York Evening Post*. Pisał: *Cal po calu handel zżera naszą wyspę i jeśli chcemy ocalić choć mały jej fragment dla zdrowia i rekreacji, trzeba uczynić to teraz* [Rittenhouse 2013: 218]. Pomysł został zrealizowany przez Calverta Veaux i Olmsteda, którzy w pierwszej kolejności byli społecznikami, dopiero potem planistami czy architektami zieleni. Świadczą o tym słowa Olmsteda, w których ubolewa, że nowojorczycki każdego dnia spotykają się twarzą w twarz z tysiącami bliźnich, z którymi mimo to nie łączą ich żadne wspólne doświadczenia [...]. Powinny istnieć miejsce i czas na kontakty, które zbliżają do siebie bogatych i biednych, tych na szczycie drabiny i tych, którzy dopiero zaczynają się po niej wspinać: doprowadzą do asymilacji [Burns et al. 1999: 109; za Rittenhouse 2013: 221]. Według Harveya [1996: 18], na co wskazuje w artykule pt. *Kwestia urbanizacji* (nie szczędząc słów krytyki pod adresem postępowego reformizmu, „maskującego rzeczywiste rachuby kapitalistów na akumulację nakładów...”), nurt reformatorski ukierunkowany na podniesienie jakości życia w mieście określił cechy cywilizacji przyszłości. Będzie ona należała do miast.

Na skutek globalizacji i afirmacji neoliberalnej gospodarki w zarządzaniu miastem nastąpiło przebudzenie świadomości i poczucia odpowiedzialności za jakość przestrzeni oraz wzrosło zainteresowanie modelem rozwoju rozumianym jako sieć współpracy jednostek, grup społecznych czy wspólnot lokalnych. Odradzanie się miast dużych i małych ma pewne cechy wspólne – wyrasta na podłożu postindustrialnego kapitalizmu, którego właściwości polegają według Scotta [2008: 62] na integracji obiektywnych kategorii produkcji, pracy i wymiany z subiektywnymi, bardziej zależnymi od ludzi wymiarami. Śródmieścia miast w całej Europie przechodzą odnowę, dodaje [ibidem]. Nie oznacza to jednak, że odchodzą w przeszłość stare problemy, ulegają jedynie geograficznemu odwróceniu. *Z doświadczeń zgromadzonych w procesie odradzania się miast przemysłowych w Europie Zachodniej wynika, iż powodzenie ich odnowy zależy nie tylko od łączenia europejskich, krajowych i lokalnych zasobów finansowych, inwestowania i zmiany funkcji obszarów przemysłowych, rozwoju infrastruktury transportu czy rewitalizacji centrów miejskich, ale również od zakresu wykorzystania lokalnego potencjału społecznego dla rozwiązywania problemów społecznych i wspierania przez mieszkańców procesów rewitalizacyjnych* [Starosta 2016: 24]. Potencjał endogennych czynników wzrostu zawiera się według Landry’ego [2002] i Floridy [2010] w teorii kapitału ludzkiego, w ramach której podstawową rolę odgrywają ludzkie umiejętności zdolne do wytwarzania kreatywnych rozwiązań i nowych produktów. Po rewitalizacji terenów przemysłowych miasto odzyskuje przestrzeń parków, skwerów, terenów nadbrzeżnych, pokolejowych, powojkowych itp. Wbrew krytyce, że chodzi o narcystyczne przyjemności miejskiej bohemy, Florida przekonuje, że w rzeczywistości rzecz polega na budowaniu synergicznych związków między sferą innowacji, biznesu i kultury. Z kombinacji tej powstaje jakaś nowa wartość dla miasta i ludzi [Dymnicka 2013].

Powstaje pytanie, pomijając z braku miejsca interesujące rozważania i uwagi krytyczne na ten temat, czego można/należy się spodziewać po rewitalizacji? Zdaniem Luczysa [2010: 14-15] można wskazać pięć pakietów definicyjnych *rewitalizacji*. Pierwszy z nich zorientowany jest na „oddanie ponownie do użytku czegoś, co zamilkło, przestało działać lub cieszyć się powodzeniem”, drugi ciąg znaczeń zawiera pojęcia z zakresu powierzchniowego odnowienia, zmienienia czegoś, co jest i trwa. W trzeciej grupie pojęć znajduje się formuła „sanacji” pogłębiona za pomocą symboli, konstrukcji mitotwórczych *etc.* Czwarty zestaw znaczeń wskazuje na związek rewitalizacji z ożywieniem miejsca, jego rewaloryzacją. Może oznaczać zupełnie nowe zagospodarowanie terenu i nowe funkcje. Ostatni zbiór koncentruje się wokół terminów zorientowanych na *nową funkcjonalność, nowe zastosowania, pola możliwych aktywności (zwłaszcza na terenach postindustrialnych i pomilitarnych)* [ibidem: 15].

O rewitalizacji można także myśleć w kontekście szerszych procesów restrukturyzacji ekonomicznej i kulturowej [por. Harvey 2012; Zukin 1995]. Czym wówczas się staje? Luczys [2010: 13] pisze: *Kiedy słyszę «rewitalizacja», myślę o sterylności, dążeniu do czystości, ale w znaczeniu jałowości, pustki znaczeniowej, sterylizującej standaryzacji, na przykład zamalowywaniu graffiti, vlepek, ale też historycznych elementów dekoracyjnych elewacji kamienic jednokolorową, grabo położoną farbą. Także o czyszczeniu w innych aspektach, na przykład znanym z amerykańskich i kanadyjskich scenariuszy rewitalizacyjnych slum clearance. Myślę o naprawianiu i uzupełnianiu fragmentów zniszczonych murów, renowacji podziemnych przejść, eliminowaniu betonowych boisk, ale i o zacieraniu miejskich historii, sychaniu ich w ciszę, a każda z nich snuje przecież narrację o pewnym miejscu i jego użytkownikach.* Jak zauważa, rewitalizacja może być zarówno pozytywna, jak i negatywna. Może mieć moc albo ożywiająca, albo unicestwiająca.

Rewitalizacja, jeśli wiąże się z nią nadzieje i nie jest jedynie pustym i modnym hasłem, wymaga mobilizacji wielu autorów w celu osiągnięcia bardziej trwałych korzyści w dłuższym okresie. *Twórczy ludzie nie wybierają miejsca do życia, stosując tradycyjne kryteria, czyli skupiając się na podstawowej infrastrukturze materialnej niezbędnej do życia miasta: stadionach, autostradach, galeriach handlowych, parkach tematycznych, kinach. Otwarcie na różnorodność wszelkiego rodzaju szukają zagęszczenia wysokiej jakości doświadczeń stymulujących i, przede wszystkim, potwierdzających ich tożsamość, jako twórczych ludzi* [Rewers 2012: 454; por Evans 2001]. *Polityka odnowy* to polityka miejska i planowanie przestrzenne zmierzające do ekonomicznego ożywienia miast i ich centralnych obszarów, niosące wiele pozytywnych wartości nie tylko dla nich samych, lecz także dla organizacji podstaw życia społecznego, na przykład utrwalenia nowych praktyk demokratyzacji i partycypacji społecznej [Majer 2014].

Przestrzeń miasta stanowi konkretną wartość dla jego mieszkańców. Ze sposobem zagospodarowania miasta, jego użytkowaniem łączą się praktyki, oceny i opinie ludzi, którzy ją zamieszkują i jej doświadczają. Miasto nie jest bowiem jedynie obiektywnie istniejącym w przestrzeni materialnym wytworem planistów, urbanistów, bu-

downicznych *etc.* Miasto jest bytem społeczno-kulturowym – tzn. istnieje także w świadomości ludzi, którzy przypisują materialnej przestrzeni swoje wyobrażenia, oceny, emocje. Krótko mówiąc, powinno być ujmowane z jednej strony jako humanistyczna całość, realizująca się w doświadczeniu i działaniu ludzkim, z drugiej zaś jako całość przestrzenna, osadzona w konkretnych realiach środowiskowych. Jednostka, która zamieszkuje miasto, nie styka się wyłącznie z fizyczną przestrzenią miejską, ale doświadcza tej przestrzeni wraz z różnymi wyobrażeniami, ocenami, stereotypami na jej temat. Istotną rolę odgrywa zbiorowa pamięć związana z miejscami, ludźmi je zamieszkującymi, wszelkimi wytworami kultury. Spojrzenie na przestrzeń miejską w tym szerszym – humanistycznym – kontekście wydaje się konieczne w sytuacji, w której stykamy się z badaniami opinii na temat kierunku rozwoju miast, jakości życia, percepcji przestrzeni miejskiej [szerzej Znaniecki 1938; Wallis 1991; Löw 2018].

Z punktu widzenia paradygmatu zrównoważonego rozwoju istotne znaczenie ma rewitalizacja obszarów kryzysowych i zdegradowanych. Różne programy rewitalizacji zaczęto podejmować w formie inicjatyw samorządowych od początku lat 90. ubiegłego stulecia. W wielu miastach kończyły się one jednak niepowodzeniem lub umiarkowanym sukcesem. Ogólny bilans ostatniego dwudziestolecia, jeżeli chodzi o modernizację zasobów i poprawę przestrzeni publicznych, jest raczej dość skromny. Dopiero w październiku 2016 r. uchwalona została ustawa, która problem rewitalizacji polskich miast ujmuje w sposób bardziej kompleksowy. Zgodnie z tym aktem prawnym samorządy zyskały nowe narzędzia do odnowy zdegradowanych społecznie i infrastrukturalnie obszarów. Rewitalizacja nie powinna jednak ograniczać się tylko do remontów istniejących zasobów mieszkaniowych, ale ukierunkowana jest na rozwój społeczności lokalnych. Rewitalizację traktuje się jako długofalowy proces przemian przestrzennych, społecznych i ekonomicznych, mający na celu wyprowadzenie terenu ze stanu kryzysowego i prowadzący do rozwoju, w tym do poprawy jakości życia lokalnej wspólnoty. Podmiotami biorącymi udział w procesie odnowy miast są: gmina, pełnomocnicy do spraw rewitalizacji, właściciele nieruchomości oraz mieszkańcy danego obszaru. Rewitalizacja powinna być procesem kolektywnym, co oznacza odejście od odgórnego zarządzania i stosowanie zasad współpracy i partnerstwa instytucji publicznych ze społeczeństwem. Innymi słowy, rewitalizacja to nie tylko działania nakierowane na poprawę infrastruktury technicznej i zasobów mieszkaniowych, lecz także wiele inicjatyw w przestrzeni mających na celu odnowę tkanki miejskiej, z uwzględnieniem kontekstu przestrzennego, społecznego i ekonomicznego.

Niektóre z omawianych w tym opracowaniu zagadnień pojawiły się w badaniach przeprowadzonych na zlecenie Urzędu Miasta w Wejherowie<sup>1</sup> i choć próby nie

<sup>1</sup> Badanie przeprowadzono w 2014 r. na 564-osobowej próbie dorosłych mieszkańców Wejherowa za pomocą kwestionariusza ankiety o średnim stopniu standaryzacji. W dystrybucji ankiet pośredniczyli uczniowie ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadpodstawowych. Ogółem rozdano 1800 ankiet z prośbą o ich przekazanie do wypełnienia rodzicom/opiekunom. Łącznie otrzymano 564 wypełnione kwestionariusze.

można uznać za reprezentatywną, to jej relatywnie duża liczebność oraz odzwierciedlenie w strukturze bardzo różnorodnych środowisk oraz kategorii społecznych pozwalają na formułowanie wniosków i aplikacji społecznych odnoszących się do miasta Wejherowa.

## 2. W stronę filozofii codziennego urbanizmu

Przyjęcie perspektywy codziennego urbanizmu [Chase *et al.* 1999] zobowiązuje do koncentracji uwagi na społecznie wytwarzanej i użytkowanej przestrzeni. Jest to zwrot w myśleniu o miejskości w stronę nieodszytych rekonstrukcji i interpretacji zdarzeń oraz znaczeń. Kultura życia codziennego w tym ujęciu to parady uliczne, pikniki, place zabaw, wyprzedaże garażowe, targi uliczne, prywatne ogrody, uliczni performerzy, niszowe kultury emigrantów itp. Po odrzuceniu funkcjonalistycznych koncepcji życia miejskiego wynikających z wielkich narracji tożsamościowych i podsumowujących dyskursów, programów oraz doktryn nurt urbanizmu codzienności trafia na podatny grunt. Zarysowane tendencje znalazły odzwierciedlenie w wynikach badań zrealizowanych w Wejherowie.

Celem tych badań było zarejestrowanie opinii mieszkańców na temat potrzeb i problemów dotyczących wybranych aspektów funkcjonowania miasta i jego części śródmiejskiej, percepcji i waloryzacji tego obszaru, planowanych i realizowanych inwestycji miejskich o charakterze rewitalizacyjnym oraz percepcji zmian w wybranych sferach funkcjonowania miasta. Podstawowym obszarem zainteresowań było śródmieście miasta, ponieważ wyszliśmy z założenia, że tam właśnie przebiegają wszystkie podstawowe i ważne dla niego procesy: informacyjne, społeczne, kulturowe i handlowo-usługowe. Na obszarze tym zachodzi także proces kumulacji wyselekcjonowanych wartości materialnych i symbolicznych – dzieło kolejnych pokoleń. Interesowało nas, które z tych wartości stanowią przedmiot troski wejherowian – ich aprobaty lub niechęci. Świadomie zrezygnowaliśmy z przedstawienia badanym listy problemów w śródmieściu, do których mieliby się odnieść. Badanie miało na celu zarejestrowanie tego, jak widzą je sami mieszkańcy, jakie dostrzegają uciążliwości, które z nich są najistotniejsze, czego się obawiają, co chcieliby zmienić w centrum miasta. Interesowały nas także propozycje mieszkańców dotyczące poprawy jakości życia w Wejherowie.

Badania opinii społecznej odgrywają ważną rolę w całym procesie rewitalizacji przestrzeni miasta. Można powiedzieć, że są one jedną z form partycypacji społecznej, swoistym „zaproszeniem” przez władze wszystkich mieszkańców do udziału w procesie podejmowania decyzji dotyczących miasta jako dobra wspólnego. W ten sposób urzeczywistnia się postulat „prawa do miasta”. Aktywizowanie i integrowanie mieszkańców wokół wspólnych celów rewitalizacyjnych oraz włączanie ich w procesy decyzyjne powinny być jednym z ważnych zadań władz lokalnych. U podstaw przeprowadzonych badań w Wejherowie leżały motywy zarówno czysto

poznawcze, jak i praktyczne. Przyjęto założenie, że strategiczne decyzje dotyczące rewitalizacji powinny być poprzedzone rzetelną diagnozą sytuacji (czyli rozeznaniem, jak postrzegane i definiowane są główne problemy w mieście przez samych mieszkańców – użytkowników przestrzeni) oraz próbą sformułowania przesłanek (wniosków aplikacyjnych), które mogą być pomocne w podejmowaniu konkretnych decyzji przez planistów, urbanistów, polityków i urzędników.

Badanie rozpoczęto od pomiaru satysfakcji z miejsca zamieszkania. Jest to wskaźnik określający, w jakim stopniu jest skuteczna i adekwatna do potrzeb przestrzenna koncepcja środków architektoniczno-technicznych mająca zaspokoić fundamentalne potrzeby mieszkańców w zakresie podstawowych usług, poczucia bezpieczeństwa, integracji i identyfikacji. Stosunek mieszkańców do środowiska mieszkalnego jest bardzo złożony, zarówno gdy chodzi o czynniki go kształtujące, jak i składające się nań treści. Czynniki te wywodzą się z charakteru dzielnicy, osiedla, ulicy, jakości infrastruktury, właściwości strukturalnych mieszkańców, cech obiektywnych mieszkania. Z badania wynika, że zdecydowana większość wejherowian deklaruje względne zadowolenie z obecnego miejsca zamieszkania (89,1%). Można wyróżnić kilka czynników identyfikacji mieszkańców z miastem: urodzenie się i spędzenie dzieciństwa, młodości w danym mieście, długotrwałe zamieszkiwanie i przyzwyczajenie się do życia w nim, akceptacja miasta jako środowiska pracy i zamieszkania, sieć stosunków społecznych. Z naszych badań wynika, że osoby ankietowane w większości przywiązane są do swojego miasta i chciałyby mieszkać właśnie tu, w Wejherowie (84,5%). Decydują o tym różne czynniki, a wśród nich: względy rodzinno-sentymentalne, atrakcyjność krajobrazowa miasta (zadbane, zielone miasto), jego skala, lokalizacja (blisko Trójmiasta) oraz – w dalszej kolejności – łatwy dostęp do kultury i miejsc rekreacji. Przywiązanie do miejsca zamieszkania niektórzy mieszkańcy motywowali kameralnym i małomiasteczkowym charakterem Wejherowa, więziami rodzinnymi, dobrą lokalizacją oraz postępującym rozwojem miasta. Mimo to 15,4% ankietowanych nie widzi dla siebie perspektyw w Wejherowie. Fakt ten stanowi dodatkowy argument za koniecznością podjęcia działań rewitalizacyjnych w mieście.

Proces rewitalizacji miasta i jego poszczególnych fragmentów może być analizowany i oceniany pod różnym kątem i przez pryzmat różnorodnych celów. Jednym z nich – bodaj najważniejszym z punktu widzenia działalności władz samorządowych – jest stała poprawa jakości życia i warunków bytowych mieszkańców. *Jakość życia* jest pojęciem bardzo szerokim, dlatego jego zdefiniowanie nastreca wielu trudności. W odniesieniu do przestrzennych korelatów określających jakość życia w mieście zasadne jest przyjęcie socjologicznej i urbanistycznej interpretacji tego pojęcia, zgodnie z którą *jakość życia*, w tym warunki bytowe, to stosunek poziomu walorów istniejących w danym miejscu do ich poziomu pożądanego. Oznacza to, że poziom zadowolenia mieszkańców z jakości życia w mieście można opisywać i interpretować zarówno na podstawie obiektywnych czynników, jak i w nawiązaniu do

subiektywnych potrzeb mieszkańców oraz ich potencjału kulturowego. Jakość życia nie jest więc tylko wielkością obiektywną, lecz agregatem wielu subiektywnych ocen odnoszących się do różnorodnych walorów przestrzeni miejskiej. Wszystkie składniki określające jakość życia ulegają zmianom w czasie, czemu towarzyszą także zmiany potrzeb oraz oczekiwań. Dlatego m.in. w praktyce badawczej rejestrowane są liczne przykłady świadczące o tym, że poprawa obiektywnych wskaźników jakości życia (np. nowe inwestycje w mieście, rozwój przestrzeni publicznych, modernizacja układu drogowego itp.) nie zawsze pociąga za sobą wzrost jej oceny w wymiarze subiektywnych opinii zwłaszcza wówczas, gdy aspiracje społeczne rosną szybciej niż nakłady na nowe inwestycje w mieście. Obiektywne mierniki oceny jakości życia nie są zatem jednoznaczne z odczuciem ich walorów przez poszczególnych użytkowników miasta [Markowski 1999: 58].

Nieco inne ujęcie walorów tkwiących w otoczeniu zaprezentował Szczepański [1991]. Badając przestrzeń czterech miast Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, autor ten wyodrębnił pięć podstawowych form ładu, które brane są pod uwagę w procesie waloryzacji przestrzeni miejskiej i mają wpływ na jakość życia mieszkańców: ład urbanistyczno-architektoniczny, funkcjonalny, estetyczny, społeczny oraz ekologiczny [ibidem: 74]. Pierwsza forma ładu wyznacza kompozycyjną zwartość miasta (osiedla, dzielnicy), ulokowanie domów, ich kształt i wielkość oraz usytuowanie obiektów małej architektury. Druga forma wiąże się z walorami użytkowymi przestrzeni oraz liczbą i jakością punktów usługowych, sklepów, ośrodków zdrowia, przedszkoli i szkół, a także miejsc rekreacji i sportu. Ład estetyczny to czystość i schludność, krótko mówiąc, „uroda miejsca i przestrzeni”, a ład ekologiczny obejmuje wartości przyrodnicze. Ład społeczny to sieć stosunków społecznych, więzi sąsiedzkich oraz identyfikacja z miejscem.

Na potrzeby badawcze przyjęto kilka, znacznie zmodyfikowanych w stosunku do wyżej zaprezentowanego podziału, sfer funkcjonowania miasta, będących przedmiotem oceny, które stanowią o jakości i warunkach życia w miejscu zamieszkania. Są to: infrastruktura techniczna, estetyka przestrzeni, stan ekologiczny miasta, porządek publiczny i bezpieczeństwo, infrastruktura handlowo-usługowa, infrastruktura sportowa i rekreacyjna oraz oferta kulturalna miasta (instytucje i wydarzenia). W Wejherowie respondenci najwyżej ocenili estetykę miasta oraz sytuację ekologiczną, najniżej zaś infrastrukturę techniczną. Przypatrzmy się zatem bardziej szczegółowo, jak ocenione zostały poszczególne dziedziny funkcjonowania miasta.

Większość ankietowanych dobrze ocenia miasto pod względem ładu estetycznego (63,7%). Zadbane otoczenie wzmacnia poczucie identyfikacji i tożsamości z miejscem zamieszkania. Ład estetyczny, czyli uroda miejsc i przestrzeni miasta, jego dzielnic i pojedynczych zespołów, zależy od szaty informacyjnej, czystości i schludności, symboli i możliwości sprawnego poruszania się. Zdecydowana większość respondentów dobrze ocenia także stan zabytków w Wejherowie (75,2%). Zabytki, czyli obiekty i przestrzenie obdarzone wartością historyczną, artystyczną, naukową lub emocjonal-



ną, są częścią ładu architektoniczno-urbanistycznego, funkcjonalnego i estetycznego. Ankietowani, oceniając pozytywnie kluczowe dla miasta elementy zabudowy, najprawdopodobniej mają świadomość ich wartości oraz znaczenia symbolicznego. Wśród czynników istotnych dla kształtowania kulturowych wartości i miejskiego krajobrazu znajduje się zieleń. Dobrze urządzona i zadbana zajmuje ważne miejsce w strukturze miejskich przestrzeni publicznych. Wpływa na komfort życia mieszkańców oraz na wizerunek i ocenę atrakcyjności miasta. Z wymienionych powodów zieleń miejska powinna być obiektem szczególnego zainteresowania władz miejskich i społeczności lokalnej. W tym przypadku również zdecydowana większość respondentów (86,9%) docenia wysiłki władarzy Wejherowa w tym aspekcie jego funkcjonowania.

Z badań, obserwacji i analiz wynika, że nawet najbardziej atrakcyjna i najlepiej zaprojektowana przestrzeń publiczna jest „pusta” w sensie socjologicznym, jeśli bezpieczeństwo ludzi stoi pod znakiem zapytania. W ocenie ponad połowy respondentów (52,7%) Wejherowo pod względem porządku publicznego i bezpieczeństwa zasługuje na pozytywne oceny. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że blisko co piąta osoba ankietowana (18,9%) postrzega ten aspekt życia w mieście negatywnie, a więcej niż co czwarta nie ma zdania na ten temat (28,4%). Kolejna forma ładu wiąże się z walorami użytkowymi przestrzeni i liczbą punktów handlowo-usługowych. Większość respondentów oceniła funkcjonowanie miasta pod tym względem dość wysoko (69,9%). Ocenę negatywną wyraziło 16% ankietowanych. Zdaniem ponad połowy badanych (56%) również jakość usług gastronomicznych w Wejherowie jest zadowalająca, natomiast w opinii 18,9% ankietowanych miasto jest pod tym względem mało atrakcyjne.

Blisko dwie trzecie badanych (60,4%) dobrze ocenia Wejherowo, jeśli chodzi o dostępność miejsc związanych ze sportem i rekreacją. Dla części respondentów oceny te nie są jednak w stanie przysłonić zaniedbań, niewykorzystanych czy źle wykorzystanych możliwości w tym zakresie. Ostrze krytyki skierowane jest w niespełnione oczekiwania i nadzieje związane z bardziej zróżnicowaną ofertą. Mimo tych zastrzeżeń zdecydowana większość respondentów (70,6%) akceptuje istniejący stan infrastruktury sportowo-rekreacyjnej i ocenia go *in plus*. Również ocena życia kulturalnego w mieście wypada pozytywnie (64,6%). Dobrze zorganizowane przestrzenie służące aktywności kulturalnej odgrywają ważną rolę nie tylko w aspekcie przestrzennym, lecz także społecznym. Warto pamiętać, że zmieniły się cechy miejskiej kultury, jak również sposób uczestnictwa mieszkańców w życiu kulturalnym miasta. Pojawiają się nowe instytucje kultury, nowe przestrzenie spotkań i konsumpcji. Wzrastają w związku z tym oczekiwania mieszkańców dotyczące rozwoju miejsc otwartych na nowe idee, nowych ludzi i kreatywność. Respondentów poproszono także o ocenę sfery rozrywkowej w mieście. W opinii 42,5% jest ona pozytywna, natomiast blisko jedna trzecia ankietowanych (31,2%) tę sferę życia w mieście postrzega negatywnie.

Zdecydowana większość respondentów (72,1%) pozytywnie oceniła oświetlenie ulic (72,1%), ponad połowa respondentów miała dobre zdanie na temat stanu

chodników (59,1%), niespełna zaś połowa – stanu dróg w mieście (45,6%). Pozostali respondenci oceniali te sfery funkcjonowania miasta źle lub nie mieli o nich zdania. Znacznie gorzej oceniono miasto pod względem wyposażenia w miejsca parkingowe – tylko jedna trzecia ankietowanych wyraziła zadowolenie (30,3%), natomiast odsetek osób niezadowolonych ukształtował się na poziomie 41,9.

Problem jakości życia wiąże się ściśle z zagadnieniem percepcji, która jest aktywnym, psychologicznym procesem, podczas którego docierające do człowieka bodźce są selekcjonowane i organizowane w obdarzoną określonym znaczeniem formę [Huczynski, Buchanan 1991: 37]. Jednostka zauważa zewnętrzne cechy postrzeganych obiektów czy zjawisk, porządkuje je i waloryzuje – ocenia np. czystość i estetykę w mieście, architekturę, sytuację na lokalnym rynku pracy, ofertę kulturalną itp. Rezultatem percepcji i waloryzacji jest uogólnione odbicie spostrzeganego w sposób wybiórczy obiektu (np. miasta, dzielnicy, ulicy) oraz jego cech i właściwości. Należy dodać, że poznawanie przestrzeni miasta jest procesem ciągłym, zarówno w skali społecznej, jak i jednostkowej, a wiedza o niej nabywana jest w sposób bezpośredni (z autopsji jednostki) i pośredni, gdy pochodzi z przekazu kultury [Wallis 1990: 21-22]. Dotyczy to zwłaszcza tych dziedzin funkcjonowania miasta czy sposobów zarządzania nim, które nie są znane respondentowi z autopsji, lecz z przekazów pośrednich, a zwłaszcza medialnych.

Proces percepcji i waloryzacji przestrzeni oraz zmian, jakie w niej się dokonują, ma zawsze charakter subiektywny (ukazuje subiektywny sposób widzenia rzeczywistości przez jednostkę). Uwarunkowany jest wykształceniem jednostki, jej aspiracjami, układem autopsyjnym i dotychczasowymi doświadczeniami. Ponadto na sposób postrzegania zmian wpływ ma prowadzona polityka inwestycyjna miasta, jak również polityka informacyjna oraz tzw. szum medialny, który w istotny sposób kreuje obraz rzeczywistości. Wreszcie na sposób postrzegania sytuacji w mieście oddziałuje także sytuacja ogólnopolska (ekonomiczna, polityczna i społeczna). Ogólnie można stwierdzić, że percepcja jest procesem poznawczym uwarunkowanym wieloma czynnikami społecznymi i ekonomicznymi, zarówno na poziomie lokalnym, jak i ponadlokalnym, a poza tym czynnikami o charakterze psychologicznym.

W trakcie badania respondentom przedstawiono listę 15 dziedzin życia miasta, prosząc, by ocenili, w których spośród nich (w okresie ostatnich kilku lat) nastąpiła poprawa, a w których sytuacja się pogorszyła. W przypadku niemal wszystkich dziedzin życia miasta odsetek badanych dostrzegających poprawę jest wyższy od odsetka osób zauważających pogorszenie sytuacji. W opinii mieszkańców Wejherowa miasto stopniowo się rozwija, lecz proces ten nie przebiega harmonijnie. Są dziedziny, w których widać zdecydowaną poprawę sytuacji, ale są też takie sfery, w których panuje stagnacja. Przewaga ocen „poprawiło się” nad „pogorszyło się” jest najlepiej widoczna w przypadku takich dziedzin, jak oferta kulturalna miasta, utrzymanie zieleni miejskiej, czystość i estetyka miasta, stan i utrzymanie zabytków, ochrona środowiska, sport i rekreacja, komunikacja miejska i turystyka. We wszystkich tych obszarach

uzyskano kilkunastokrotnie więcej ocen pozytywnych niż negatywnych. Pozytywny bilans widoczny jest także w dalszych sferach życia miasta, takich jak: infrastruktura drogowa, handel i usługi, oświata, gospodarka komunalna. Gorzej ocenione zostały bezpieczeństwo, sytuacja mieszkaniowa oraz lokalny rynek pracy. Ogólnie rzecz ujmując, pozytywna dynamika zmian w większym stopniu dostrzeżona została w tych sferach życia, za które główną odpowiedzialność ponoszą władze lokalne, natomiast jeśli chodzi o rozwiązywanie problemów, które dalece wykraczają poza kompetencje samorządu, ponieważ w dużym stopniu uzależnione są od polityki państwa, na poprawę sytuacji wskazywano nieco rzadziej. Dowodzi to jednoznacznie ważnej roli samorządu jako instytucji bardziej skutecznej w rozwiązywaniu problemów niż władza centralna.

Rozwój miasta zakłada konieczność podejmowania wielu decyzji, które zmieniają jego obraz, strukturę przestrzenną i funkcjonalną. Pociąga to często zmianę dotychczasowych warunków życia, a niekiedy także ponoszenie przez mieszkańców pewnych wyrzeczeń i ciężarów. Wejherowo odziedziczyło po poprzedniej epoce niedostosowany do współczesnych potrzeb stan infrastruktury technicznej, infrastruktury społecznej i kulturalnej. Częściowym rozwiązaniem kluczowych problemów występujących w mieście mają być inwestycje planowane przez władze miasta. Czy jednak spotykają się one z akceptacją mieszkańców? Czy są oni gotowi do zaakceptowania trudnych działań oraz ponoszenia pewnych kosztów na rzecz rozwoju miasta? Na te pytania dały odpowiedź przeprowadzone badania, w których przedstawiono respondentom „pod osąd” kilka planowanych inwestycji.

Wejherowianie w dużej mierze akceptują zamierzenia inwestycyjne władz miasta, czego rezultatem jest fakt, że wszystkie planowane inwestycje uzyskały aprobatę większości mieszkańców. Na przykład mieszkańcy Wejherowa bardzo dobrze ocenili plany rewitalizacji parku im. A. Majkowskiego (95,5%), remontu Filharmonii Kaszubskiej (80%), budowy ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż rzeki Cedron (89,2%), a także rewitalizacji ulicy Wałowej i terenów przyległych (91%). Inwestycje te mają duże znaczenie z punktu widzenia poprawy jakości życia w przestrzeniach publicznych. W świetle uzyskanych odpowiedzi można stwierdzić, że rozwój przestrzeni publicznych należy do projektów priorytetowych – w pełni akceptowanych przez mieszkańców. Dobrze zorganizowana przestrzeń publiczna ma kluczowe znaczenie dla miasta i jakości ich życia. Przestrzenie publiczne (obszary ogólnodostępne) cechują ważne dla funkcjonowania miasta zalety – zdolność do integrowania społeczności oraz znaczenie dla tożsamości miasta. Tymczasem mieszkańcy Wejherowa sygnalizują potrzebę doinwestowania przestrzeni publicznych. Jak wynika z badań, dla blisko jednej czwartej respondentów (24,6%) w mieście najbardziej brakuje przestrzeni z ławkami, zielenią oraz miejsc i obiektów sportowo-rekreacyjnych (24,6%), a także placów, miejsc na koncerty, festyny i spotkania mieszkańców (23,8%). Na nieco niższej pozycji w rankingu potrzeb znajdują się place zabaw dla dzieci (22,4%).

Niektórym charakterystycznym miejscom i obiektom mieszkańcy przypisują szczególną wartość, nadając im wyjątkową rangę. Znaczenie tych miejsc i obiektów

przejawia się w ich właściwościach jednoczących: łączą one poznanie i przeżycia ludzi, porządkują ich zbiorową historię, są pieczołowicie chronione, a w razie zniszczenia – odbudowywane. Trwają przez pokolenia i stanowią o tożsamości tych, którzy się z nimi identyfikują. W każdym mieście, a w mieście z tradycjami w szczególności, są pewne ulice, place, zespoły budowli, obiekty architektoniczne czy instytucje kultury, które konstytuują symboliczne centrum miasta. Trwałość tego kulturowego centrum wiąże się z potrzebą tożsamości historycznej oraz z prywatną potrzebą posiadania własnej przestrzennej genealogii przez jednostki i grupy [Wallis 1979: 71-72]. Śródmieście dla respondentów ma znaczenie szczególne jako przestrzeń centralna miasta oraz główna przestrzeń kultury i wypoczynku. W pytaniu otwartym blisko jedna trzecia ankietowanych (29,4%) wskazała, że w przestrzeni tej ogromną wartość ma dla nich park im. A. Majkowskiego. Na drugim miejscu (12,2%) znalazły się estetyczny wygląd kamienic na wejherowskim rynku oraz forma zagospodarowania całego rynku (w tym sposób jego oświetlenia). Ważnym obiektem stanowiącym szczególną wartość w przestrzeni miasta jest dla mieszkańców Filharmonia (9,6%). Na dalszej pozycji uplasowały się wejherowski deptak (7,1%) oraz odnowione zabytki miasta (5,1%).

Z punktu widzenia planowanych działań rewitalizacyjnych bardzo ważne jest, aby dokonać diagnozy potrzeb oraz problemów w mieście postrzeganych z perspektywy mieszkańców. Wejherowo jest miastem relatywnie niewielkim liczącym poniżej 50 tys. mieszkańców. Z tego względu rower jest istotnym środkiem komunikacji. Jak wynika z badań, blisko jedna czwarta ankietowanych (23%) zadeklarowała, że porusza się po mieście rowerem dość regularnie, a połowa, że korzysta z tego środka komunikacji okazjonalnie (49,8%). Zaledwie 27,2% respondentów zaznaczyło, że w ogóle nie korzysta z roweru. Nie dziwi więc fakt, że ścieżki rowerowe i związana z nimi infrastruktura stanowią istotny problem wymagający rozwiązania, tym bardziej że w opinii jednej trzeciej badanych (33,3%) zasługują na ocenę niedostateczną lub co najwyżej dostateczną (70,3%). Dlatego zdaniem ponad połowy badanych wejherowian (56,9%), aby usprawnić poruszanie się po mieście rowerem, należy zbudować więcej ścieżek, a następnie poprawić system połączeń między różnymi trasami rowerowymi (45,7%). Wskazywano też na uciążliwości związane z parkowaniem rowerów, czyli brakiem stojaków w różnych częściach miasta (29,1%). Na kolejnym miejscu wskazań znalazły się poprawa bezpieczeństwa (22,2%) i oferta wynajęcia rowerów (16,8%). Możliwość poruszania się po mieście rowerem stanowi obecnie jeden ze wskaźników jakości życia w miastach europejskich.

Pytanie o problem komunikacji rowerowej miało formułę zamkniętą. Natomiast dla zarejestrowania innych codziennych bolączek związanych bezpośrednio z życiem miasta i praktykami miejskimi posłużono się techniką projekcyjną i zadano respondentom następujące pytanie otwarte: *Gdyby to od Pana(i) zależało, to co należałoby zrobić, aby ożywić śródmieście Wejherowa? Świadomie zrezygnowano z przedstawienia badanym listy problemów w mieście, do których mieliby się odnieść. Prowadzone badanie nie miało bowiem na celu ustalenia obiektywnych problemów*

w mieście istotnych z punktu widzenia urbanistów czy polityków, lecz zarejestrowanie tego, jak widzą te problemy sami mieszkańcy Wejherowa, jakie dostrzegają uciążliwości, które z nich są najistotniejsze, co chcieliby zmienić w swoim mieście. Jest to zagadnienie ważne z perspektywy kierunków rozwiązywania problemów miasta.

Z analizy wypowiedzi osób ankietowanych wynika, że wśród istotnych problemów czekających na rozwiązanie należałoby wymienić: niedostateczną liczbę parkingów w śródmieściu Wejherowa (7,4%); zamieranie wszelkich aktywności w śródmieściu w godzinach wieczornych (4,6%); zły stan dworca kolejowego (2,4%). Sporadycznie sygnalizowano takie problemy, jak: zbudowanie podjazdów dla wózków (dla dzieci i osób niepełnosprawnych) przed obiektami użyteczności publicznej, w tym przy dworcu kolejowym, wybudowanie basenu, uporządkowanie ruchu samochodowego w obrębie centrum, wybudowanie publicznych toalet, redukcja gołębi zanieczyszczających rynek, zwiększenie liczby patroli Straży Miejskiej i policji oraz rozwiązanie problemu związanego z piciem alkoholu w otwartej przestrzeni publicznej. Oprócz tego respondenci wskazywali wiele innych spraw czekających na rozwiązanie, w rodzaju: zanieczyszczania środowiska przez użytkowanie pieców węglowych; złej infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, w efekcie czego po każdym deszczu – jak mówią niektórzy – powstają „jeziorka wodne” i zalewane są posesje; braku oświetlenia na niektórych ulicach; zaniedbanych podwórek; braku dostatecznej liczby lokali gastronomicznych oraz niskiej estetyki parku sąsiadującego z halą targową.

W trakcie badania mieszkańcy Wejherowa nie tylko wskazywali na problemy miasta, lecz także mieli możliwość przedstawienia swoich propozycji, które ich zdaniem powinny być wzięte pod uwagę w planach jego rewitalizacji. Według respondentów miasto zyskałoby na atrakcyjności, gdyby znalazło się w nim więcej przestrzeni na różnego rodzaju imprezy rozrywkowe, sportowo-rekreacyjne i kulturalne. Uprawianie sportu i rekreacji jest zjawiskiem typowo miejskim. Rozwój bazy sportowo-rekreacyjnej nabiera szczególnej wagi obecnie, gdy wzrasta zainteresowanie zdrowym i aktywnym trybem życia. Zdają się o tym świadczyć artykułowane w sondażu potrzeby i oczekiwania związane z tą sferą życia w mieście. O tym, że potrzeby związane z realizacją nowego stylu życia napotykają na bariery, w tym brak infrastruktury umożliwiającej ich zaspokojenie, mówią często przedstawiciele młodszego pokolenia, a także osoby z wyższym i średnim wykształceniem. Oto kilkanaście przykładowych wypowiedzi obrazujących powyższe potrzeby: *należy lepiej wykorzystywać amfiteatr – tam powinny się odbywać koncerty ; powinno dopuścić się nowych inwestorów do rynku gastronomicznego w mieście; powinno powstać nowoczesne centrum handlowe; aby powstała kawiarnia na tarasie widokowym w Filharmonii; kajaki na rzece Redzie; stworzenie wieży widokowej i wyciągu narciarskiego; powinno się odnowić park przy Sobieskiego; dobrze, aby powstały ścieżki do biegania w rejonie Kalwarii; powinno być lodowisko; jakaś podświetlona fontanna; lepsze zagospodarowanie skweru przy Filharmonii; przedłużenie deptaka do Pałacu Przebendowskich itp.*

## Zakończenie

Wypowiedzi respondentów wpisują się w optykę kulturowych studiów miejskich, w których należne miejsce jako podmioty i przedmioty badań odzyskują zbiorowości społeczne, jednostki, amatorzy i artyści, instytucje miejskie oraz outsiderzy. Mieszkańcy, jak wynika z badań, pokazują zdolność do intelektualnej i podmiotowej odpowiedzi na miasto. Mniej lub bardziej świadomie realizują popularne dzisiaj postulaty powiązane z ideami i koncepcjami miasta kreatywnego. Mieszkańcy Wejherowa preferują miasto zapewniające dostęp do szeroko pojmowanej kultury i rozrywki. Zawiera się w tym wizja rozwoju miejskich kultur z wyraźnym przeniesieniem punktu ciężkości z miasta jako miejsca nagromadzenia obiektów architektury, przestrzeni symbolicznej, na miasto lepszych urządzeń i rozwiązań ułatwiających codzienne życie. Te rozmaite głosy i punkty widzenia każą je widzieć jako żywą i niejednorodną tkankę. W takim mieście głównym zasobem są mieszkańcy – ich inteligencja, pragnienia, motywacje i wyobrażenia. W filozofii nowego urbanizmu w centrum zainteresowania znajdują się przemiany zachowań zbiorowości miejskiej w sferze interakcji społecznych i płynące stąd nowe zasady kształtowania przestrzeni. Nurt ten propaguje kompleksową rewitalizację centrów miast i zwiększenie ich atrakcyjności. Mieszkańcy Wejherowa koncentrują uwagę wokół struktur urbanistycznych kształtowanych w duchu zróżnicowania funkcji, a zarazem utrzymania charakteru miasta wyrażającego się w zabudowie historycznej. Proces identyfikacji, w którym ludzie przywiązują się do miejsc, prowadzi do zapewnienia jednostkom i zbiorowości wartości estetycznej i kulturalnej satysfakcji oraz odsyła w stronę „miasta osobistego” z wyraźnym akcentem na subiektywne doświadczenie miejsc i rolę osobistych związków z miastem [szerzej zob. Majer 2015]. Ludzie mieszkający w dużych i nawet średnich miastach nigdy nie poznają ich w całości, ponieważ nie są w stanie tego dokonać ze względu na lokalne cechy tych miast, rozpoznawane przez tych, którzy pozostają w kręgu spraw *mikropolis*. Perspektywa codziennego urbanizmu pozwala na ogląd miasta z uwzględnieniem tego, co trudno uchwytnie, nietrwałe i niewidzialne.

## Literatura

- Billert A., 2014, *Dezintegracja polskich miast i drogi wyjścia z kryzysu. Doświadczenia praktyczne – Centrum Staromiejskie w Toruniu*, [w:] *Nowe życie w mieście? Dylematy rewitalizacji*, K. Derejski, J. Kubera, S. Lisiecki, R. Macyra (red.). Wyd. Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM, Poznań.
- Burns R., Sanders J., Ades L., 1999, *New York: An Illustrated History*. New York Alfred A. Knopf.
- Chase J., Crawford M., Kaliski J. (red.), 1999, *Everyday Urbanism*. The Monacelli Press, New York.

- Dymnicka M., 2013, *Przestrzeń publiczna a przemiany miasta*. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Dymnicka M., 2017, *Przestrzenie publiczne a tożsamość miasta*, [w:] K. Bierwiaczonek, M. Dymnicka, K. Kajdanek, T. Nawrocki: *Miasto. Przestrzeń. Tożsamość. Studium trzech miast: Gdańsk – Gliwice – Wrocław*. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Evans G., 2001, *Cultural Planning: An Urban Renaissance?* Routledge, London.
- Florida R., 2010, *Narodziny klasy kreatywnej*. Tłum. T. Krzyżanowski, M. Penkala, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- Harvey D., 1996, *Kwestia miejska*. *Kultura i Społeczeństwo*, nr 4: 15-42.
- Harvey D., 2012, *Bunt miast. Prawo do miasta i miejska rewolucja*. Przeł. A. Kowalczyk, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Warszawa.
- Huczynski A., Buchanan D., 1991, *Organizational Behaviour. An Introductory Text*. Prentice Hall, London.
- Landry Ch., 2002, *The Creative City: A Toolkit for Urban Innovators*. Earthscan, London.
- Lefebvre H., 1996, *Writing on Cities*. Basil Blackwell, Oxford.
- Lefebvre H., 1968. *Le Droit à la ville*. Anthropos, Paris.
- Lów M., 2018, *Socjologia przestrzeni*. Wyd. UW, Warszawa.
- Luczys P. 2010, *Kiedy słyszę (mówię) „rewitalizacja”, myślę*. *Czas Kultury*, nr 3: 12-18.
- Majer A., 2014, *Odrodzenie miast*. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Majer A., 2015, *Mikropolis. Socjologia miasta osobistego*. Wyd. Ułó, Łódź.
- Markowski T., 1999, *Zarządzanie rozwojem miasta*. Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Rewers E., 2012, *W stronę koncepcji rozszerzonego miasta*, [w:] *Polska początku XXI wieku: przemiany kulturowe i cywilizacyjne*, K. Frysztacki, P. Sztompka (red.). WDN PAN, Warszawa.
- Rewers E., 2014, *Miejska przestrzeń kulturowa: od laboratorium do warsztatu*, [w:] *Kulturowe studia miejskie*, E. Rewers (red.). Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- Rewers E., Skórzyńska A. (red.), 2010, *Sztuka – kapitał kulturowy polskich miast*. Wyd. Naukowe UAM, Poznań.
- Rittenhouse M., 2013, *Nowy Jork. Od Manhattanu do Ground Zero*. Wyd. Czarne, Wołowiec.
- Scott A. J., 2008, *Inside the City: On Urbanisation, Public Policy and Planning*. *Urban Studies*, nr 45 (4): 755-772.
- Starosta P., 2016, *Społeczny potencjał odrodzenia miast poprzemysłowych*. Wyd. UŁ, Łódź.
- Szczepański M. S., 1991, *Wartości ekologiczne przestrzeni i miejsc. Wyniki badań empirycznych*, [w:] *Przestrzeń wielkiego miasta w perspektywie badań nad planowaniem i żywiołowością*, K. Wódz (red.). Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Sztompka P., 2009, *Przestrzeń życia codziennego*, [w:] *Barwy codzienności. Analiza socjologiczna*, M. Bogunia-Borowska (red.). Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Wallis A., 1979, *Informacja i gwar*. PWN, Warszawa.
- Wallis A., 1990, *Socjologia przestrzeni*. Niezależna Oficyna Wydawnicza, Warszawa.
- Znaniecki F., 1938, *Miasto w świadomości jego obywateli*. Instytut Socjologiczny Polski, Poznań.
- Zukin S., 1995, *The Cultures of Cities*. Blackwell, Oxford.